

**Jakub Juszcak**

(Uniwersytet Wrocławski)

ORCID: 0000-0002-3030-9602

**O ekonomii dobrobytu Rothbarda. Recenzja pracy Dawida Meggera *Sprawiedliwość w ekonomii dobrobytu*.**

**On the welfare economics of Rothbard. The review of the Dawid Megger's *Sprawiedliwość w ekonomii dobrobytu*.**

Dawid Megger, *Sprawiedliwość w ekonomii dobrobytu. Libertarianizm i szkoła austriacka*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2021, s. 117.

Słowa kluczowe: libertarianizm, Austriacka Szkoła Ekonomii, Murray Rothbard (1926-1995), ekonomia dobrobytu

Keywords: libertarianism, Austrian School of Economics, Murray Rothbard (1926-1995), welfare economics.

Problematyka libertarianizmu i szkoły austriackiej (czasem, określając pozycję polityczno-prawną łączącą libertarianizm w polityce i prawie oraz obserwacje szkoły austriackiej w ekonomii, charakteryzowaną jako *austrolibertarianizm*), obejmująca zagadnienia prawa, filozofii, etyki i ekonomii, w ciągu ostatnich 10-15 lat zaczęła zwracać uwagę szerszego grona badaczy doktryn politycznych i prawnych czy ekonomii, co można tłumaczyć wieloma czynnikami (wzrost popularności libertarianizmu jako doktryny politycznej w Polsce, działalność szeregu organizacji pozarządowych jak Instytut Misesa, Fundacja Obywatelskiego Rozwoju, rozwój Internetu). Opis i analiza libertarianizmu nie jest więc już domeną tylko i wyłącznie znanych badaczy o ustalonym dorobku takich jak Dariusz Juruś, Tomasz Teluk, Radosław Wojtyszyn, Stanisław Wójtowicz, sama doktryna przyciąga też zainteresowanie młodszych badaczy, stawiających swoje „pierwsze kroki” właśnie na polu badania tej doktryny oraz szkoły ekonomicznej. W tym właśnie kontekście należy rozpatrywać pracę doktoranta UMK Dawida Meggera *Sprawiedliwość w ekonomii dobrobytu. Libertarianizm i szkoła austriacka*, wydaną przez Wydawnictwo tego Uniwersytetu. Praca ta została uznana w konkursie, przeprowadzonym w ramach Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania UMK za najlepszą pracę magisterską w 2019 r.<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> D. Megger, *Sprawiedliwość w ekonomii dobrobytu. Libertarianizm i szkoła austriacka*, Toruń 2021, s. 10.

Sama praca, z racji swego rodowodu, charakteryzuje się typowym dla prac magisterskich układem, składającym się z 3 rozdziałów. Pierwszy rozdział ma charakter wstępny i metodologiczny, Autor określa w niej cel pracy - sprawdzenie, czy teoria ekonomii dobrobytu Murraya Rothbarda, przedstawioną w pracy *Toward a Reconstruction of Utility and Welfare Economics* z 1956<sup>2</sup> r. mówi to (cytując autora) „co jej prominentni głosiciele [Murray Rothbard, Hans-Hermann Hoppe] chcą, aby głosiła”<sup>3</sup>, sama praca nastawiona jest na krytyczną analizę propozycji tego ekonomisty. Podstawową tezę pracy jest, jak pisze Autor „sposrzenie o występowaniu w tej teorii błędnego koła w rozumowaniu. Innymi słowy, zostanie ukazane, że teza o konieczności maksymalizacji efektywności ekonomicznej w porządku libertariańskim jest zawarta w założeniach tej teorii”, co z kolei ma wykluczać konflikty między sprawiedliwością a efektywnością ekonomiczną - co Autor określa jako tezę zbyt odważną.<sup>4</sup>

Drugi rozdział pracy analizuje podstawy metodologiczne szkoły austriackiej i podstawowe założenia libertarianizmu w kontekście koncepcji dobrobytu i efektywności, porównując je z konkurencyjnymi podejściami. Rozdział ten prezentuje także przegląd historyczny rozwoju ekonomicznych koncepcji dobrobytu, od Adama Smitha, przez rewolucję marginalistyczną i pionierskie prace Vilfredo Pareto (z pojęciem efektywności w rozumieniu Pareto) aż po stanowisko Bergsona i efektywność w rozumieniu Kaldora-Hicksa. Wychodząc z podstaw doktryny libertariańskiej (prawo własności jako prawo naturalne i wspólny mianownik wszystkich praw, waga dobrowolności wymiany) oraz metodologii szkoły austriackiej (marginalizm, wskazanie na niemożność kalkulacji ekonomicznej w społeczeństwie socjalistycznym, preferencja demonstrowana jako jedyna forma badania preferencji) przechodzi do przedstawienia teorii dobrobytu i efektywności w rozumieniu rothbardowskim: jako że każda wymiana jest dokonywana w nadziei na poprawę swojej sytuacji poprzez uzyskanie jakiegoś dobra albo usługi, a użyteczność nie może być mierzona międzyosobowo i porównywana za pomocą jakiejś jednostki albo miary a tylko może być obserwowana poprzez demonstrowaną preferencję, korzystne obustronnie i podnoszące dobrobyt społeczny są wszystkie wymiany o charakterze dobrowolnym, spełniają one bowiem zasadę optymalności w rozumieniu Pareto (*Unanimity Rule*). Społeczno-politycznym

<sup>2</sup> M. Rothbard, *Toward a Reconstruction of Utility and Welfare Economics*, za: [https://cdn.mises.org/Toward%20a%20Reconstruction%20of%20Utility%20and%20Welfare%20Economics\\_3.pdf](https://cdn.mises.org/Toward%20a%20Reconstruction%20of%20Utility%20and%20Welfare%20Economics_3.pdf), dostęp na dzień 2 marca 2022.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 21

<sup>4</sup> D. Megger, *Sprawiedliwość w ekonomii dobrobytu. Libertarianizm i szkoła austriacka*, Toruń 2021, s.17-18

wnioskiem dla tej tezy jest poparcie leseferystycznego kapitalizmu.<sup>5</sup> Autor, na poziomie opisu merytorycznego doktryny libertariańskiej, popełnia szczególną nieścisłość w wskazaniu, że w momencie pisania przez Rothbarda eseju o efektywności i teorii dobrobytu w 1956 r, doktryna libertariańska nie była rozwinięta, na co należało w opinii Autora czekać co najmniej do roku 1982, czyli opublikowania *Etyki Wolności*, a na pewno do 1973 - czyli opublikowania *Manifestu libertariańskiego*, kiedy to autor zaprezentował „pełną” wersję swojej doktryny. W świetle posiadanej wiedzy o rozwoju doktrynalnym Rothbarda, tak z jego relacji jak i opisów biograficznych, wskazuje się że kluczowy moment z punktu widzenia rozwoju libertarianizmu - przejście z pozycji klasycznie liberalnych na pozycje anarchistyczne nastąpił zimą 1949, szczególnie pod wpływem przemyśleń na temat sprzeczności pomiędzy opodatkowaniem oraz ochroną mienia oraz lektury esejów Franka Chodorova, opartych o indywidualistyczny anarchizm. Problem praw własności i ich ochrony stanowił więc na tyle istotny element, że spowodował przejście Rothbarda na pozycje anarchistyczne.<sup>6</sup> Argumentacja co do *nierozwinięcia doktryny libertariańskiej u Rothbarda* musi uwzględniać także to, że *sensu stricto* Rothbard uznawał się nie tyle za „autora” jakiejś koncepcji a raczej za jej „kompliatora”, podpisując się pod pracami Chodorova, Nocka, Spoonera czy Tuckera. Co więcej, w roku 1955 i 1956 Rothbard publikuje dwa artykuły dotyczące zastosowania praw własności do rozwiązywania problemów związanych z własnością rzek i wód, przedstawiając tam postawowe elementy doktryny libertariańskiej w zakresie własności prywatnej, jakie powtarzać będzie wiele lat później<sup>7</sup>. Oznacza to więc że w 1956 r. Rothbard musiał uznawać już najważniejsze elementy tego, co później będzie kojarzone z jego rozumieniem libertarianizmu. Założenie więc, jakie przyjął Autor, powinno być, o ile w ogóle formułowane, w sposób bardziej miękki, stopniujący.

Trzeci rozdział pracy, mający charakter podsumowujący, prezentuje właściwą analizę krytyczną doktryny Rothbardowskiej. I o ile poprzednie rozdziały miały charakter zdecydowanie opisowy a przez to relatywnie niekontrowersyjny, a Autor poradził sobie dość dobrze w zwięzłym acz nie nadmiernie uproszczonym przedstawieniu Czytelnikowi podstawowych pojęć i stanowisk, jakie będzie analizował, rozdział trzeci ( a szczególnie pierwszy jego podrozdział) pracy boryka się z szeregiem problemów, a waga argumentów mających na celu wskazanie istnienia choćby *nieścisłości* w argumentacji Rothbarda jest

---

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 23, 28-29

<sup>6</sup> M. Rothbard, *Etyka Wolności*, Warszawa 2011, s. 71-72, Murray Rothbard *The Betrayal of the American Right*, Auburn, Alabama 2007, str. 69-75, David Gordon, *The Essential Rothbard*, Auburn, Alabama 2007, s. 9-13.

<sup>7</sup> D. Gordon, *op. cit.*, s. 126, Rothbard, Murray, *The Ownership And Control Of Water*, <https://fee.org/articles/the-ownership-and-control-of-water/> dostęp na dzień 2 marca 2021.

wątpliwa. I choć te nieścisłości mogą wynikać z specyficznego charakteru pracy (poprawiona praca magisterska), wpływają one na jakość argumentacji i ewentualne podtrzymanie tez w sposób bardzo istotny. W tym artykule skupię się na podrozdziałach 1 i 3 - podrozdziały 2 (problematyka ryzyka w szkole austriackiej a skala preferencji, mający charakter wstępny dla podrozdziału 3) i 4 (nt. własności intelektualnej i dobrobytu) mają charakter głównie opisowy i raczej relacjonują obecne w literaturze poglądy czy stanowiska, podzielane przez przedstawicieli austrolibertarianizmu. W podrozdziale 4 autor wprost wskazuje, że uwagi w nim wyrażone mają charakter ogólny.

Pierwszym zarzutem Autora, jaki przedstawia wobec teorii dobrobytu w wydaniu austriackim jest to, że do dokonania wymiany wzajemnie korzystnej nie jest co do zasady potrzebne tytułu własności, co obrazuje przykładami wymiany dóbr pożyczonych przez najemców od jakiś innych osób, a także przypadek wymiany paserstwa - wymiany dóbr kradzionych między złodziejami.<sup>8</sup> W tej obserwacji Autor jednak pomija bardzo podstawowe aspekty związane z doktryną libertariańską czy prakseologią. Choć do wymiany dóbr pożyczonych od osób trzecich nie musi dojść poprzez ścisłą wymianę tytułu własności, dysponowanie tego typu dobrami wynika z uprzedniej zgody wynikającej z kontraktu, do którego dojść by nie mogło, gdyby nie uprzedniej zgody właściciela, które dobro wynajmuje, na wykorzystywanie dobra przez osobę trzecią, tym samym udzielając danej osobie element swojego władztwa nad rzeczą. Z punktu widzenia doktryny libertariańskiej każdy kontrakt opiera się na tytule własności i wiąże z sobą wymianę jakiś tytułów własności bądź wykonania usługi (praca tutaj jest własnością wykonującego usługę), a w tym przypadku jest to przeniesienie warunkowe (pod warunkiem zwrotu) posiadania jako elementu tytułu własności.<sup>9</sup> Autor nie uwzględnia więc szerokiego horyzontu związanego z wymianami tytułu własności - osoba bowiem, korzystająca z jakiegoś wypożyczonego dobra, posiada bowiem na podstawie kontraktu tytuł do korzystania z dobra. Drugi przykład, związany z dwoma złodziejami angażującymi się w wymianę dóbr ukradzionych, w sposób istotny nie uwzględnia istotnej prakseologicznej kategorii czasu (*wcześniej-później*)<sup>10</sup>. Do wymiany dóbr kradzionych mogło dojść tylko i wyłącznie w wyniku uprzedniej kradzieży, czyli nielegalnego naruszenia tytułów własności. Wymiana takich dóbr w wyżej opisanym przypadku jest wprost niezgodna z zasadą dobrobytu Rothbarda, bowiem wprost łamię zasadę optimum w rozumieniu Pareto - nie dochodzi bowiem do „resetu” użyteczności czy tytułów

<sup>8</sup> D. Megger, *op. cit.*, s. 59-61.

<sup>9</sup> M. Rothbard, *Etyka Wolności*, s. 247-248

<sup>10</sup> L.von Mises, *Ludzkie działanie*, Warszawa 2011, s. 86-87.

prawnych w momencie takowej wymiany. Nie można więc zgodzić się z Autorem, że mamy do czynienia tutaj z paradoksem, który podważałby konieczność wymiany tytułów własności w ramach teorii dobrowolnej wymiany - nie da się bowiem wymieniać niczym, co nie jest jednocześnie czyjąś własnością i dobrem rzadkim w rozumieniu ekonomicznym.

Następnie, Autor przechodzi do analizy problemu dobrowolności. Zauważa bowiem, że problem dobrowolności wynikającej z teorii uprawnień związanych z libertarianizmem - tak więc dopóki działanie osób trzecich nie narusza albo nie grozi bezpośrednim, rzeczywistym naruszeniem własności naszego ciała i mienia, nie można mówić o agresji a w związku z tym - uprawnieniem do obrony. Prowadzi to m.in. do obrony z pozycji libertariańskich szantażu, rozumianego jako oferta powstrzymania się od jakiś nieagresywnych działań za określony tytuł własności (np. do pieniędzy)<sup>11</sup>. Przykłady, które w jego opinii powodują że nie każda wymiana o charakterze dobrowolnym musi być obustronnie korzystna a jednocześnie wykazują się podobieństwem między sobą, to przypadek szantażu ze strony potencjalnego konkurenta ( „Jeżeli nie zapłacisz mi 10 000\$, otworzę przy Twojej ulicy konkurencyjny sklep, co doprowadzi twój sklep do bankructwa”) oraz poborcy podatkowego ( „jeżeli nie zapłacisz mi 10 000\$, pójdziesz do więzienia”)<sup>12</sup>. Są to jednak z punktu widzenia krytyki z pozycji libertariańskich zupełnie nietrafione - w pierwszym przypadku „groźba” nie narusza prawa własności i stanowi wydarzenie przyszłe i niepewne, sama zaś konkurencja a więc i groźba bankructwa naturalnym elementem niepewności rynkowej, w drugim zaś jest charakterystycznym (patrząc na to z perspektywy Rothbarda) agresywnym przykładem wymuszenia podatków ze strony państwa, podczas którego nie dochodzi do wymiany tytułów własności w rozumieniu libertariańskim. Sam fakt ich ewentualnego zapłacenia nie może być jednoznacznie rozumiane jako preferencja na opodatkowanie (co Autor proponuje nieco dalej), skoro trudno mówić tu o jakiegokolwiek wymianie w rozumieniu tytułów własności w rozumieniu rynkowym, skoro wymieniany nie jest tytuł za tytuł, a tytuł za poczucie bezpieczeństwa<sup>13</sup>. Tak więc, podane jako kazusy sytuacje są zupełnie nieporównywalne, uczestnicy rynku nie mają bowiem prawa do pewności warunków gospodarczych, tylko prawo do nienaruszalności własności. Trudno też

<sup>11</sup> D. Megger, *op. cit.*, s. 62-64, M. Rothbard, *Etyka Wolności*, s. 224-229

<sup>12</sup> Warto jednak odnotować, że Autor zauważa, że obydwie sytuacje są wartościowane różnie przez austrolibertarian, do stawiania pytania o te kwestie skłania go „bycie szantażowanym intuicyjnie nie wydaje się korzystne dla osoby szantażowanej”. Pytanie jednak, czy intuicja jest wystarczającą argumentacją.

<sup>13</sup> Warto tu wspomnieć o uwadze Rothbarda, że jeżeli faktycznie opodatkowani demonstrowaliby preferencje do bycia opodatkowanymi, sami wnosiliby stosowne opłaty, zauważając korzyść wynikającą z istnienia państwa, tak jak wnosi się je za inne dobra, oferowane w sposób rynkowy. Trudno to powiedzieć o ogóle społeczeństwa. vide: M. Rothbard, *Toward a Reconstruction ...*s. 35

mówić, że występuje tutaj zapowiadane „błędne koło w rozumowaniu”.<sup>14</sup> Z tej perspektywy, zdają się być nie do końca zrozumiałe obecne w dalszej części podrozdziału odwołania do Nozicka w zakresie produktywności i bezproduktywności wymiany - tym bardziej, że koncepcja ta stoi w sprzeczności z doktryną niemożności porównywania preferencji i użyteczności międzyosobowych i nie jest możliwa jej harmonizacja z stanowiskiem austrolibertariańskim ze względu na nieprzystawalność metodologiczną.<sup>15</sup> Podrozdział Autor podsumowuje wskazaniem możliwości działania niekorzystnego *ex ante*, które później staje się korzystne *ex post*, co ilustruje kazusem z przestępcą, który grożąc podróżnemu użyciem siły, zmusza go do zmiany drogi do domu. Zmiana ta doprowadza do obrania drogi, która akurat okazuje się być właściwą, przez co nie podróżny gubi się w drodze. O ile można zgodzić się z taką argumentacją, nie powinna stanowić ona jednak podstawy do wyciągania dalekoidących wniosków ekonomicznych, zwłaszcza co do jakiejś formy związku przyczynowo-skutkowego czy zasadności poszerzania interwencji mających na celu zwiększanie użyteczności *ex post* - tym bardziej, że problem wartościowania *ex ante* i *ex post* związany jest z samą dynamicznością zmian wartościowań są kwestią raczej psychologiczną (a przez to będącą poza zainteresowaniem austriackiej szkoły ekonomii i rozważań ekonomicznych *sensu stricto*) i samo w sobie nie stanowi szczególnego problemu z punktu widzenia metodologii austriackiej szkoły ekonomii, w czym należy się z Autorem zgodzić.

Trzeci podrozdział, rozpatrujący kwestię dylematów społecznych z perspektywy teorii gier (a konkretnie - dylematu więźnia oraz iterowanego dylematu więźnia), przy wszystkich różnicach metodologicznych (nawet przy istotnej krytyce metodologicznej ze strony głównego proponenta, Murraya Rothbarda, niepodzielającego jej założeń o możliwości międzyosobowych porównań użyteczności<sup>16</sup>), stanowi ciekawy przykład próby zastosowania tej dziedziny matematyki w ramach rozwiązywania problemów społecznych o charakterze

<sup>14</sup> Warto tu też wspomnieć o odpowiedzi dr Jakuba Bożydara Wiśniewskiego na podobnie formułowany zarzut, wyrażony przez p. Meggera i p. Igora Wysockiego w artykule przedstawiającym tożsamą wręcz krytykę. Autorzy dochodzą tam do wniosku, że błędne koło w rozumowaniu Rothbarda polegać ma na uznaniu każdej wymiany dobrowolnej za obopólnie korzystną i Pareto-efektywną - skoro bowiem wymiana jest dobrowolna, z konieczności musi być korzystna i odwrotnie. Dr Wiśniewski zauważa celnie jednak, że samo uznanie wymian dobrowolnych za korzystnych wynika nie z *circulus vitiosus*, a z zrozumienia prakseologicznych warunków jakie są konieczne do dokonania wymiany, a które wynikają z subiektywizmu oraz niemożności dokonywania międzyosobowych porównań użyteczności. Już bowiem Mises zwracał uwagę na to, że jedyne co może być powiedziane o wymianie z perspektywy ekonomisty to tyle, że skoro do niej doszło, obydwie strony wymiany uznały ją za korzystną dla siebie, choć może zmienić się to w przyszłości, inaczej bowiem by do niej nie doszło. Por. I. Wysocki, D. Megger, *Austrian welfare economics: A critical approach* „Ekonomia — Wrocław Economic Review” 2019, t. 25 nr 1, s. 73-80, J. B. Wiśniewski, *Austrian welfare economics: A reply to Wysocki and Megger*, „Ekonomia — Wrocław Economic Review” 2019, t. 25 nr 3, s. 25-28.

<sup>15</sup> Por. krytyka Nozicka u Hansa-Hermannna Hoppego dotycząca wymian „bezproduktywnych” jako przykładu próby ochrony nie tyle własności co „wartości”, H.-H. Hoppe, *Ekonomia i etyka własności prywatnej*, Warszawa 2016, s. 349.

<sup>16</sup> M. Rothbard, *Toward a Reconstruction of Utility and Welfare Economics*, s. 16-21.

potencjalnie rywalizacyjnych i n-osobowych, tym bardziej że autor bardzo dobrze zauważa i tłumaczy różnice metodologiczne między prakseologią a teorią gier (a także zauważa jej ograniczenia), zauważalna jest też różnica w dopracowaniu merytorycznymi między pierwszym podrozdziałem a trzecim. Ogólną myślą pozostającą po lekturze tego podrozdziału jest pytanie, na ile dylemat więźnia faktycznie występuje w zakresie tworzenia dóbr publicznych, co sugeruje istotna część literatury - problem dostarczania dóbr publicznych metodami rynkowymi, ograniczającymi potencjalne negatywne skutki „jazdy na gapę” w ich finansowaniu stanowi jeden z częstych tematów poruszanych przez przedstawicieli libertarianizmu, w szczególności przez Hansa-Hermanna Hoppe’ego czy Waltera Blocka<sup>17</sup>. Tym niemniej refleksja nad kwestią dóbr publicznych w kontekście np. obronności jest szczególnie istotna z punktu widzenia realizacji doktryny libertariańskiej w formie funkcjonalnego społeczeństwa prawa prywatnego.

Podsumowując rozważania nad pracą p. Meggera - niedociągnięcia związane z argumentami, szczególnie wyrażonymi w pierwszym podrozdziale rozdziału trzeciego pracy utrudniają, jeżeli nie uniemożliwiają całkowicie, uznanie że teza o występowaniu „błędnego koła” w teorii dobrobytu Murraya Rothbarda (kontynuowanej przez Hansa-Hermanna Hoppego) została udowodniona. Podane przykłady (szczególnie w ramach podrozdziału pierwszego) mające tezę uzasadniać zawierają sprzeczności wewnętrzne bądź paradoksy w nich wskazane przy głębszym przyjrzeniu się nie występują. Warsztatową zaletą pracy jest zdecydowanie szeroki zakres literatury przedmiotu jaka jest powoływana i należy to docenić, tym bardziej że bibliografia pracy obejmuje nie tylko prace „austriackie”, ale też związane z nurtem neoklasycznym czy teorią gier.

Nie jest wykluczone bowiem, że teoria Rothbarda - jako koncepcja ludzka - jest gdzieś wadliwa bądź niekonsekwentna, co egzemplifikuje słusznie przykład własności intelektualnej i krytyki stanowiska Rothbarda przez Stephana Kinsellę, na polu już samej doktryny libertariańskiej. Co więcej - jest tak prawdopodobnie już teraz, nie jest to zauważone przez badaczy zajmującymi się austrolibertarianizmem. Tezę, zwłaszcza w odniesieniu do rzekomo istniejącej tautologii trudno uznać za wystarczająco uzasadnioną a przez to przekonywującą, teza zaś dotycząca własności intelektualnej i jej wagi stanowi temat debaty, co do której jednak nie można spodziewać się szybkiego rozwiązania na gruncie teoretycznym. W pracy p. Meggera można jednak zauważyć pewien potencjał - dlatego też twórczość Autora warto

---

<sup>17</sup> Por. praca zbiorowa pod redakcją Hoppe’ego : H.-H. Hoppe (red.), *Myth of National Defence. Essays on the Theory and History of Security Production*, Auburn, Alabama 2003.

będzie obserwować w przyszłości - tym bardziej, że niniejsza książka jest pracą magisterską, ze wszystkimi cechami, jakie mogą charakteryzować pierwsze kroki naukowe.

### Bibliografia

Gordon, D., *The Essential Rothbard*, Alabama 2007.

Hoppe, H.-H., *Ekonomia i etyka własności prywatnej*, Warszawa 2016.

Hoppe, H.-H. (red.), *Myth of National Defence. Essays on the Theory and History of Security Production*, Auburn, Alabama 2003.

Megger, D., *Sprawiedliwość w ekonomii dobrobytu. Libertarianizm i szkoła austriacka*, Toruń 2021.

Megger, D., Wysocki, I., *Austrian welfare economics: A critical approach* „Ekonomia — Wrocław Economic Review” 2019, t. 25 nr 1.

von Mises, L., *Ludzkie działanie*, Warszawa 2011.

Rothbard, M., *The Betrayal of the American Right*, Auburn, Alabama 2007.

Rothbard, M., *Etyka Wolności*, Warszawa 2011.

Rothbard, M., *Toward a Reconstruction of Utility and Welfare Economics*, za: [https://cdn.mises.org/Toward%20a%20Reconstruction%20of%20Utility%20and%20Welfare%20Economics\\_3.pdf](https://cdn.mises.org/Toward%20a%20Reconstruction%20of%20Utility%20and%20Welfare%20Economics_3.pdf), dostęp na dzień 2 marca 2022.

Rothbard, M., *The Ownership And Control Of Water*, <https://fee.org/articles/the-ownership-and-control-of-water/> dostęp na dzień 2 marca 2021.

Wiśniewski, J. B., *Austrian welfare economics: A reply to Wysocki and Megger*, „Ekonomia — Wrocław Economic Review” 2019, t. 25 nr 3.